

Sygn. akt I UK 14/15

POSTANOWIENIE

Dnia 20 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania T. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Łodzi
o rentę rodzinną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 października 2015 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z dnia 23 września 2014 r., sygn. akt III AUa 2325/13,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Łodzi decyzją z 21 maja 2013 r. odmówił wnioskodawczyni T. K. prawa do renty rodzinnej po zmarłej córce J. K., ponieważ uznał, że bezpośrednio przed śmiercią J. K. nie przyczyniała się do utrzymania matki ani nie prowadziła z nią wspólnego gospodarstwa domowego.

W odwołaniu T. K. wniosła o zmianę decyzji i przyznanie prawa do renty rodzinnej po córce.

Sąd Okręgowy w Sieradzu wyrokiem z 9 września 2013 r., IV U 1047/13, oddalił odwołanie uznając, że córka wnioskodawczyni J. K. nie przyczyniała się bezpośrednio przed swą śmiercią do utrzymania wnioskodawczyni T. K.. Nie została więc spełniona konieczna przesłanka nabycia renty rodzinnej z art. 71 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r. poz. 748). Wnioskodawczyni nie

wykazała bowiem, aby jej emerytura nie wystarczała do zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, stosownie do jej wieku, potrzeb materialnych i niematerialnych, stanu zdrowia. Przeciwnie, emerytura wnioskodawczyni w wysokości 1.154,67 zł miesięcznie, emerytura jej męża, z którym wspólnie ponosi ciężary życia codziennego, w wysokości około 1.800 zł miesięcznie, a także udział zamieszkującej wspólnie z małżonkami K. matki męża wnioskodawczyni w kosztach utrzymania mieszkania (w kwocie 500-600 zł miesięcznie) świadczą, że wnioskodawczyni T. K. była w stanie zaspokoić swoje potrzeby.

Apelację od tego wyroku wniosła wnioskodawczyni, zaskarżając go w całości.

Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z 23 września 2012 r., III AUa 2325/13, oddalił apelację, dzieląc stanowisko Sądu pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny przytoczył orzeczenie Sądu Najwyższego z 21 listopada 2011 r., II UK 65/11 (Monitor Prawa Pracy 2012, nr 3, str. 159-162), z którego wynika, że wykładnia art. 71 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie obejmuje każdego przypadku pomocy finansowej dziecka dla rodzica, ale jedynie te sytuacje, gdy dziecko partycypuje w kosztach utrzymania matki lub ojca, których rodzic nie byłby w stanie ponieść sam. Przy czym przez utrzymanie rozumie się środki do życia, byt, egzystencję. Zapewnienie utrzymania oznacza więc nie tyle pomoc finansową (choćby i regularną), ile stałe dostarczanie środków niezbędnych do zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Renta rodzinna nie przysługuje zatem rodzicom zawsze po śmierci dziecka, lecz tylko wtedy, gdy nie mogli sami zapewnić sobie utrzymania i dziecko bezpośrednio przed śmiercią przyczyniało się do ich utrzymania.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że działania córki na rzecz wnioskodawczyni, takie jak zakup leków, suplementów diety, fotela do masażu, turnusu rehabilitacyjnego albo zapewnienie jej wyżywienia i mieszkania podczas wizyt w W. u córki, nie mieszczą się w pojęciu „przyczyniania się do utrzymania”. Nie miały one charakteru stałego, były dodatkowym świadczeniem, które nie było niezbędne dla zapewnienia egzystencji matce. Jednocześnie zaś nie wykazano, aby J. K. partycypowała w kosztach utrzymania wnioskodawczyni, która ma własny dochód, który może być przeznaczony wyłącznie na jej potrzeby. Jej mąż, co

prawda, nie dokłada się do jej utrzymania, ale należy wnioskować, że i nie uszczupla środków żony. W utrzymaniu mieszkania uczestniczy teściowa (w kwocie około 500 – 600 zł miesięcznie), co może być uznane za pokrywanie tych kosztów w znacznej mierze. Jednocześnie odwołująca się oświadczyła, że żywność kupuje sobie sama. Należy przyjąć, że jest ona w stanie zaspokoić swoje podstawowe życiowe potrzeby. Zatem, na podstawie dowodów, można ustalić, że niewątpliwie córka pomagała matce, także finansowo, jednakże nie partycypowała stale w kosztach jej bieżącego i podstawowego utrzymania, te bowiem wnioskodawczyni pokrywała sama.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł w imieniu wnioskodawczyni jej pełnomocnik, zaskarżając wyrok ten w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie prawa materialnego, „polegające na zastosowaniu przez Sąd Apelacyjny w Łodzi zawężonej wykładni wyrażenia przyczynianie się do utrzymania”, użytego w art. 71 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, „w wyniku której, mimo niezaprzeczalnego stwierdzenia, że zmarła córka mimo iż niewątpliwie pomagała matce także finansowo nie partycypowała w kosztach bieżącego i podstawowego utrzymania matki, bowiem te koszty wnioskodawczyni pokrywała sama, odmówił powódce prawa do renty rodzinnej po zmarłej córce konsekwencją czego było oddalenie apelacji w całości”.

Konieczność przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca uzasadniła tym, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne „polegające na potrzebie ustalenia ścisłych i precyzyjnych kryteriów dwóch niejednoznacznych sformułowań: ‘bezpośrednio przed śmiercią’ oraz ‘przyczynianie się do utrzymania’ budzących poważne wątpliwości w ich wykładni”, a także wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, czego przykładem są orzeczenia Sądów Apelacyjnych oraz Sądu Najwyższego (wyroki z 4 czerwca 2013 r., I UK 18/13 oraz z 21 listopada 2011 r., II UK 65/11). Ponadto „w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, a mianowicie potrzeba dokonania wykładni - w jakim zakresie uzyskiwanie własnego dochodu przez rodzica wyklucza skuteczne dochodzenie prawa do renty rodzinnej po zmarłym dziecku, jeżeli dochody rodzica nie wystarczają na zaspokojenie jego podstawowych potrzeb egzystencjonalnych oraz

związanych z ochroną zdrowia i duchowych, jeżeli w tym zakresie brak jest obiektywnych kryteriów, czy uzyskiwanie przez rodzica własnego dochodu (np. z tytułu renty socjalnej) wyklucza skuteczność roszczenia o prawo do renty rodzinnej po zmarłym dziecku”.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w całości i zmianę zaskarżonego wyroku przez przyznanie prawa do renty rodzinnej na rzecz skarżącej, a ponadto zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, a także o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz rozbieżności w orzecznictwie sądów (398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.).

Zagadnienie prawne, uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania przez Sąd Najwyższy, musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń, 2) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą tak, aby udzielenie odpowiedzi na postawione pytanie ułatwiło sądowi odwoławczemu podjęcie decyzji jurysdykcyjnej co do istoty sprawy, 3) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście poważne wątpliwości, ze względu na użycie przez ustawodawcę przymiotnika kwalifikującego „istotne”. W sprawie nie występuje więc istotne zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., jeżeli ocena problemu sformułowanego przez skarżącego jest jednoznaczna (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2007 r., I PK 220/07, LEX nr 864044). Ponadto, nie można uznać, że w sprawie występuje istotne zagadnienie

prawne lub zachodzi potrzeba wykładni przepisów prawa, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii prawnej prezentowanej przez skarżącego, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, LEX nr 523522 oraz z 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP - wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5).

Przedstawione przez skarżącą zagadnienia prawne nie spełniają opisanych wymagań.

Oba przedstawione w skardze zagadnienia prawne sprowadzają się do próby przedstawienia problemów interpretacyjnych dotyczących zwrotów niedookreślonych „bezpośrednio przed śmiercią” i „przyczynił się do ich utrzymania” użytych w art. 71 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Mimo istniejących początkowo rozbieżności interpretacyjnych w orzecznictwie (na co zwrócił uwagę pełnomocnik skarżącej), obecnie wcześniejsze wątpliwości w tym zakresie rozstrzyga klarująca się jednolita linia orzecznicza Sądu Najwyższego.

W przywołanym przez Sąd Apelacyjny wyroku z 21 listopada 2011 r., II UK 65/11 (Monitor Prawa Pracy 2012, nr 3, str. 159), Sąd Najwyższy stwierdził, że renta rodzinna po śmierci dziecka przysługuje rodzicom tylko wtedy, gdy sami nie mogli sobie zapewnić utrzymania i dziecko bezpośrednio przed śmiercią przyczyniało się do ich utrzymania. Z kolei w wyroku z 4 czerwca 2013 r., I UK 18/13 (OSNP 2014, nr 3, poz. 46), Sąd Najwyższy orzekł, że przyczynianie się ubezpieczonego zstępnego do utrzymania rodziców uzasadnia nabycie przez nich prawa do renty rodzinnej po zmarłym ubezpieczonym na podstawie art. 71 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS tylko wtedy, gdy polegało na spełnianiu, także dobrowolnym, obowiązku alimentacyjnego wobec rodziców pozostających w niedostatku (art. 133 § 2 k.r.o.). Nie ma między tymi wyrokami Sądu Najwyższego sugerowanej przez skarżącą rozbieżności. Tezy obydwu orzeczeń są zgodne – renta rodzinna po zmarłym dziecku należy się rodzicom wtedy, gdy dziecko bezpośrednio przed śmiercią przyczyniało się do ich utrzymania, jeżeli sami nie mogli sobie zapewnić utrzymania i w związku z tym dziecko spełniało (także dobrowolnie, czyli bez wyroku sądu i bez ugody zawartej przed sądem lub poza sądem) obowiązek alimentacyjny wobec rodziców pozostających w niedostatku.

Nie chodzi zatem o doraźną pomoc finansową (zakup leków, sprzętu ortopedycznego, finansowanie wizyt u lekarza i turnusów rehabilitacyjnych), tylko o stałe przyczynianie się do utrzymania rodziców w sposób adekwatny do spełniania obowiązku alimentacyjnego uregulowanego w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym.

W wyroku z 4 czerwca 2013 r., I UK 18/13, Sąd Najwyższy wprost opowiedział się przeciwko stanowisku Sądu Apelacyjnego w Katowicach, zawartym w wyroku z 2 października 2007 r., III AUa 560/07 (LEX nr 399979), który skarżąca powołuje na potwierdzenie tezy o istnieniu rozbieżności w orzecznictwie, a według którego „sformułowanie ‘przyczyniał się do ich utrzymania’ winno być rozumiane w ten sposób, że do spełnienia zawartej w nim przesłanki prawa do renty rodzinnej wystarczające będzie wykazanie, choćby częściowego, pozostawania na utrzymaniu zmarłego. W sformułowaniu tym nie chodzi więc o to, że rodzice wymagali pomocy ze strony swego dziecka, lecz o to, czy pomoc ta była im faktycznie udzielona”. Zakwestionowanie powyższego poglądu Sądu Apelacyjnego w wyroku Sądu Najwyższego dowodzi, że już wcześniej (we wcześniejszych orzeczeniach tego Sądu) została usunięta rozbieżność w orzecznictwie, co miało stanowić jedną z przyczyn przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W uzasadnieniu wyroku z 4 czerwca 2013 r., I UK 18/13, Sąd Najwyższy wywiódł, że „zamierzeniem ustawodawcy z całą pewnością nie było przyznanie – na podstawie art. 71 ustawy o emeryturach i rentach – możliwości nabycia przez rodziców prawa do renty rodzinnej po śmierci każdego ubezpieczonego dziecka po spełnieniu niesprecyzowanego legislacyjnie warunku jakiegokolwiek, choćby częściowego przyczyniania się ubezpieczonego dziecka do utrzymania rodziców i w oderwaniu od ich statusu materialnego opartego o własne dochody lub zasoby materialne. W takiej pojemnej opcji rozumienia co najmniej częściowego przyczyniania się do utrzymywania rodziców przez ubezpieczone dziecko (do jego śmierci), wymaganej do nabycia przez rodzica prawa do renty rodzinnej po zmarłym ubezpieczonym dziecku, w której pozbawione znaczenia są własne źródła utrzymania się rodziców, renta rodzinna mogłaby przysługiwać zawsze i niemal powszechnie każdemu rodzicowi, którego dziecko w jakikolwiek sposób i co najmniej częściowo wspomagało materialnie, przyczyniając się przed śmiercią (tego ubezpieczonego zstępnego) do bliżej nieokreślonego utrzymania rodzica,

który spełnia ustawowe kryterium wieku z art. 71 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach”.

Podobnie w wyroku z 7 października 2014 r., I UK 50/14 (LEX nr 1567461), dotyczącym źródeł uprawnienia do renty rodzinnej po dziadkach, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że istotą i celem renty rodzinnej jest zapewnienie członkom rodziny zmarłego ubezpieczonego środków utrzymania, przy założeniu, że wskutek jego śmierci sytuacja materialna członków jego rodziny ulega pogorszeniu.

W związku z ukształtowaną w ostatnich latach linią orzeczniczą Sądu Najwyższego, którą uwzględnił Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku, wprost cytując uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z 21 listopada 2011 r., II UK 65/11, nie sposób podzielić stanowiska skarżącej, że w rozpoznawanej sprawie występuje istotne zagadnienie prawne albo potrzeba wykładni przepisu rodzącego rozbieżności w orzecznictwie sądów. Sąd Apelacyjny stwierdził bowiem, że użyte w art. 71 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS pojęcie „przyczynianie się do utrzymania” rodziców nie może być rozumiane tylko jako poprawa standardu życia rodziców. Sytuacja taka (polepszenie ich poziomu życia) może mieć miejsce także wtedy, gdy mają oni swoje źródło utrzymania zaspokajające ich potrzeby. Gdyby tak szeroko ujmować pojęcie „utrzymanie”, jak sugeruje skarżąca, to renta rodzinna dla rodziców miałaby charakter powszechny, jako że częstą i naturalną (zwykłą) sytuacją jest pomoc materialna udzielana rodzicom przez dzieci, w tym zwiększająca ich standard życia. Granicą (pułapem) badania przesłanki przyczyniania się jest zatem niemożność utrzymania się przez rodziców z własnych źródeł utrzymania w zakresie podstawowych potrzeb życiowych. Samo finansowe wsparcie rodziców przez ich dzieci nie może być traktowane w każdej sytuacji – czyli bez względu na sytuację rodziców, jak zdaje się zakładać skarżąca – jako wystarczająca podstawa do przyznania renty rodzinnej rodzicom po śmierci dziecka. Skoro występuje kategoria „utrzymania”, która warunkuje prawo do renty rodzinnej dla rodziców, w tym znaczeniu, że renta przysługuje tylko wtedy, gdy nie mogą oni samodzielnie się utrzymać, to renta rodzinna nie przysługuje tym rodzicom, którzy mają zapewnione swoje utrzymanie. Utrzymanie nie obejmuje wszelkich wydatków rodziców, gdyż dotyczy jedzenia, mieszkania, ubrania, opłat, opieki medycznej. Zapewnienie utrzymania oznacza więc nie tyle pomoc finansową

(choćby i regularną), ile dostarczanie środków niezbędnych do zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Przytoczone argumenty Sądu Apelacyjnego nie odbiegają od poglądów Sądu Najwyższego dotyczących wykładni art. 71 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W konsekwencji utrwalonego orzecznictwa, w sprawie nie występuje kolejna potrzeba wyjaśniania tego samego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) albo wykładni tych samych przepisów (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), skoro Sąd Najwyższy wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 23 marca 2011 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z 9 marca 2011 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; z 24 lutego 2011 r., II PK 274/11, LEX nr 1215146).

Na tle ustalonego przez Sądy obu instancji stanu faktycznego, niepodważonego w skardze kasacyjnej za pomocą procesowych zarzutów kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), a zatem wiążącego Sąd Najwyższy (art. 398¹³ § 1 k.p.c.), usprawiedliwiona była ocena Sądów, że dochody ze świadczeń emerytalnych uzyskiwanych przez skarżącą (1.150 zł) i jej męża (1.800 zł) pozwalają skarżącej na zaspokojenie swoich podstawowych potrzeb życiowych i zapewnienie sobie utrzymania, a jej córka – choć niewątpliwie pomagała matce, także finansowo – nie partycypowała stale w kosztach jej bieżącego i podstawowego utrzymania, zatem bezpośrednio przed śmiercią córka nie przyczyniała się do utrzymania skarżącej w rozumieniu art. 71 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Poczynionej oceny nie podważa to, że – jak podaje skarżąca w uzasadnieniu skargi kasacyjnej – jej mąż, „będąc nałogowym alkoholikiem niełożył na utrzymanie domu, pieniądze ze swojej emerytury przeznaczał na zakup alkoholu, przepijał również pieniądze, które czasami dała mu jego matka na opłacenie czynszu w okresie kiedy na krótko przed swoją śmiercią zamieszkiwała z małżonkami K.. Mąż nie interesuje się domem, żyje we własnym świecie”. Należy zwrócić uwagę, że dochody męża pozostającego ze skarżącą w małżeńskiej wspólnocie majątkowej i wspólnym gospodarstwie domowym muszą być uwzględniane przy ocenie jej poziomu życia i możliwości ponoszenia kosztów swojego utrzymania. Ponadto, zgodnie z art. 28 § 1 ustawy z dnia 25 lutego

1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 583 ze zm.), jeżeli jeden z małżonków pozostających we wspólnym pożyciu nie spełnia ciążącego na nim obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny, sąd może nakazać, ażeby wynagrodzenie za pracę albo inne należności (np. emerytura) przypadające temu małżonkowi były w całości lub w części wypłacane do rąk drugiego małżonka. Nakaz ten zachowuje moc mimo ustania po jego wydaniu wspólnego pożycia małżonków (art. 28 § 2 tej ustawy).

Z tych względów na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.